

# Konrad Górski, Stefan Wierczyński

---

## Materiały dyskusyjne : Średniowiecze, wiek XVI i XVII

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 42/2, 430-451

---

1951

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ZAGADNIENIA EDYTORSTWA

### MATERIAŁY DYSKUSYJNE ŚREDNIOWIECZE, WIEK XVI i XVII

Publikowany poniżej projekt wydawnictw staropolskich Konrada Górskiego został opracowany z inicjatywy IBL w grudniu 1950 r. Z przyczyn od redakcji niezależnych ukazuje się dziś, już po dyskusji, która ustaliła zasady wydawnicze nie przewidziane przez autora projektu. Dziś wraz z dalszymi etapami dyskusji publikujemy go jako pierwsze i zasadnicze jej ogniwo, które w części utrzymało swą aktualność.

#### PROJEKT PLANU WYDAWNICZEGO TEKSTÓW STAROPOLSKICH XVI i XVII STULECIA

Umieszczając w tytule niniejszego artykułu słowo projekt, pragnę podkreślić, że plan wydawniczy, który zamierzam tu przedstawić i uzasadnić, winien przejść przez ogień dyskusji publicznej, zanim się przystąpi do jego realizacji. Albowiem wszelki tego rodzaju plan oparty jest na pewnym wyborze dzieł, które mają być wydane, a tam, gdzie jest jakiś wybór, musi być i oddziaływanie indywidualnych kryteriów człowieka, który wyboru dokonywał. I nie tylko kryteriów, ale również braków jego pamięci czy wiedzy. To też będę wdzięczny za wszelkie uwagi, które czy to uzupełnią listę dzieł, proponowanych przeze mnie do wydania, czy też wykażą zbyteczność przedruku niektórych pozycji, umieszczonych na tej liście.

Ale zanim przejdę do samego planu, chciałbym powiedzieć parę słów o zasadach, którymi się kierowałem przy jego układaniu. Pozwoli to może usunąć z góry pewne nieporozumienia, jakie się zwykły wkładać do każdej dyskusji, nawet prowadzonej w atmosferze wzajemnej życzliwości i lojalności. A więc:

1. Każdy plan jakiegóż akcji, przedsięwziętej na większą skalę, musi być pomyślany w określonych ramach czasowych. Otóż plan niniejszy wyobrażam sobie jako możliwy do zrealizowania w ciągu

najbliższych 8—10 lat, pod warunkiem zmobilizowania (ewentualnie wychowania w krótkim czasie) dużej ilości sił fachowych, mogących się podjąć pracy edytorskiej. Oczywiście, istnieje tu jeszcze strona finansowa, ale o tej mówić nie mogę, ponieważ ona się łączy z całokształtem gospodarki państwowej. Innymi słowy, plan niniejszy da się zrealizować w ciągu najbliższego dziesięciolecia, jeżeli instytucji, która zechce go wykonać (domyślne — Instytutowi Badań Literackich), uda się zebrać odpowiednią ilość sił fachowych i jeżeli państwo będzie mogło w tym okresie wyasygnować na tę imprezę dostateczną sumę pieniędzy.

2. W nakreśleniu niniejszego planu kierowałem się potrzebami wyłącznie historii literatury polskiej. Chodzi o to, że bardzo wiele dzieł piśmiennictwa staropolskiego może nas interesować ze stanowiska wyłącznie bibliograficznego (a więc jako dokument do historii książki) albo historyczno-politycznego, albo wreszcie językoznawczego. Tych wszystkich względów, aczkolwiek bardzo ważnych, nie mogłem brać pod uwagę. Przemyśleć dorobek piśmiennictwa staropolskiego z wymienionych punktów widzenia i nakreślić wynikający stąd plan wydawniczy, dostosowany do potrzeb innych dyscyplin, musi być obowiązkiem bibliologów, historyków czy językoznawców. Owszem, w planie, który zamierzam proponować, znajdzie się kilka dzieł, którym przypisuję znaczenie przede wszystkim ze względów językowych, ale będzie to ilość znikoma i nie zastąpi planu wydawniczego tekstów staropolskich, pomyślanego ze stanowiska wyłącznie badań językoznawczych.

3. Koncepcja niniejszego planu oparta jest na dwóch postulatach: a) konieczności dostarczenia tekstów do badań literackich i do nauczania historii literatury na poziomie uniwersyteckim; b) utrwalenia dzieł, które mogą interesować tylko niewielkie koło badaczy naukowych, ale które ze względu na swoją rzadkość z łatwością mogą być zagubione lub bezpowrotnie zniszczone. Sądzę, że nie potrzeba rozkrwawiać serca czytelników długą listą unikatów, spalonych w Bibliotece Krasieńskich, aby przekonać ich o oczywistej słuszności drugiego postulatu. Ale stąd nie wynika, że owe rzadkie teksty, będące przedmiotem zainteresowania wąskiego koła uczonych, mają być przedrukowywane. Wystarczy je utrwalić za pomocą mikrofilmu, po czym dla celów bibliologicznych można będzie wykonać odbitkę fotograficzną danego tekstu (ściśle odpowiadającą wielkości oryginału) albo powielić tekst w formie mikrofilmów-pozytywów, które każda biblioteka czy każdy badacz indy-

widualnie będzie mógł dla siebie zamówić. Toteż w planie niniejszym będę przy każdym proponowanym dziele zaznaczać, czy ma ono być przedrukowane, czy tylko utrwalone drogą fotograficzną.

4. Jest rzeczą oczywistą, że przy układaniu listy dzieł, które mają być wydane, brałem pod uwagę to, czy były one już w XIX i XX wieku przedrukowywane, czy nie. Kto by zadał sobie trud zestawienia listy utworów staropolskich, przedrukowywanych w ciągu ostatnich stu lat, zdziwiłby się zapewne, że tych przedruków było tak wiele. Ale, niestety, poziom edytorski wielu z nich nie był zbyt wysoki, a prócz tego nakłady były nieraz tak śmiesznie małe (np. utwory wydawane w Bibliotece Zapomnianych Poetów i Prozaików Polskich bito przeważnie w ilości 120 egzemplarzy), że dziś, po 60 czy 70 latach, egzemplarz przedruku jest takim samym białym krukiem jak unikat, na którym nową edycję oparto. Otóż biorąc w zasadzie pod uwagę to, czy dzieło było w ciągu ostatnich stu lat przedrukowywane, czy nie, domagam się nowej edycji, ilekroć mam do czynienia z dziełem, które winno być łatwo dostępne dla badaczy i dla studentów polonistyki. Jeśli zachodzi wypadek, że istnieje słaby przedruk jakiegoś dzieła o mniejszym znaczeniu, nie umieszczam tego dzieła w planie wydawniczym, odkładając ponowną edycję jego na czasy późniejsze.

5. Jak wynika z tego, co już powiedziałem, plan niniejszy będzie mówić przede wszystkim o przedrukach, a więc o ponownej edycji dzieł staropolskich, które już były kiedyś, mniej więcej w epoce swego powstania, publikowane. Nie znaczy to, że nie doceniam wydawania dzieł przechowanych w rękopisie, ale nie czuję się na siłach dokonania przeglądu naszych skarbów rękopiśmiennych, pozostałych jeszcze po spustoszeniach ostatniej wojny. Moje prace naukowe w zakresie literatury staropolskiej były oparte wyłącznie na przekazach drukowanych, toteż plan niniejszy będzie musiał być uzupełniony przez specjalnych znawców rękopiśmiennego zasobu naszych bibliotek.

6. Szerokie uwzględnienie w niniejszym planie dzieł związanych z dziejami reformacji polskiej może wzbudzi w niejednym czytelniku podejrzenie, że autor planu brał pod uwagę zbyt jednostronnie swoje własne zainteresowania. Ale będzie to podejrzenie niesłuszne. Chodzi po prostu o to, że druki reformacyjne były systematycznie niszczone i dlatego nabrały szczególniejszej wartości przez swoją rzadkość. Wystarczy zajrzeć do Estreichera, aby się łatwo przekonać, że dzieła wielu pisarzy ariańskich znane są tylko z tytułu

albo doszły zaledwie w jednym czy dwu egzemplarzach, podczas gdy dzieła współczesnych im pisarzy katolickich posiadamy nieledwie w każdej większej bibliotece. Ostatnia wojna zniszczyła wiele unikatów i w tym zakresie, więc też uwzględnienie w planie druków reformacyjnych jest prostą konsekwencją postulatów, które wypowiedziałem w punkcie trzecim.

Po tych uwagach wstępnych przechodzę do nakreślenia właściwego planu.

#### P O E Z J A

Na czele listy poetów i pisarzy polskich, którym bezsprzecznie należy się pełna, krytyczna edycja dzieł wszystkich, należy postawić dwóch koryfeuszów XVI wieku: Reja i Kochanowskiego. Wydań zbiorowych Kochanowskiego było już dużo, ale żadne z nich nie odpowiada postulatom nowoczesnym. Musimy wreszcie dostać Kochanowskiego pełnego (dzieła polskie i łacińskie), z odpowiednim aparatem krytycznym i wyczerpującym komentarzem rzeczowym i językowym.

Zbiorowej edycji dzieł Reja jeszcze nie było, jakkolwiek poszczególne dzieła wydawano czasem po kilka razy (*Zwierciadło*). Tym silniej musimy wyczuwać potrzebę takiego wydania, zwłaszcza że pewne doniosłe dzieła, jak *Postylla*, w ogóle nie były udostępnione w nowszych czasach (adaptacja *Postylli* dla celów kultu protestanckiego w r. 1883 nie może wchodzić w rachubę), a większość pism Reja, wznowionych przez Bibliotekę Pisarzy Polskich PAU, jest już wyczerpana.

Wspomniałem, że edycja Kochanowskiego winna objąć również jego dzieła łacińskie. Postulat ten należy rozciągnąć i na dzieła łacińskie Szymonowicza, jak też na cały dorobek poetycki Sarbiewskiego. Jest pewnego rodzaju skandalem, że od pięćdziesięciu z górą lat nie ukazało się żadne zbiorowe wydanie dzieł wielkiego poety, którego znaczenie w skali światowej jest jednym z najbardziej bezspornych faktów naszej historii literatury. Dzieła polskie Szymonowicza są nadal dostępne w edycji Biblioteki Pisarzy Polskich PAU; podobnie rzecz się ma z *Rymami duchownymi* Sebastiana Grabowieckiego i z poezjami Sępa-Szarzyńskiego w wydaniu Biblioteki Narodowej.

Natomiast wielki czas, żeby odrobić zaniedbanie dotychczasowe w stosunku do Andrzeja Trzycieskiego. Jest to jedna z najwybitniejszych postaci naszego życia literackiego i kulturalnego

w XVI wieku, a dotąd nie posiadamy o nim ani jednego poważnego studium, które by oceniło jego wartość jako poety. Ale jak może powstać choćby zwięzłe studium, skoro cały dorobek Trzycieskiego jest rozproszony po różnych bibliotekach w formie ulotnych często druków, stanowiących przeważnie unikaty. Należy więc zebrać te *disiecta membra* i dać całkowitą edycję jego pism łacińskich i polskich.

Podobnie i z Erazmem Otwinowskim. Od czasu ogłoszenia pracy Kota o nim (*Reformacja w Polsce*, 1934) nie ma powodu wątpić, że to on właśnie jest owym Anonimem-Protestantem, którego utwory ogłosił Chrzanowski jeszcze w roku 1903. Tomik ten jest wyczerpany, więc dziś należałoby zawarte w nim utwory wydać ponownie, ale już razem z pozostałymi zachowanymi dziełami Otwinowskiego, których zresztą tak wiele nie będzie, bo sporo z nich zaginęło.

Z pozostałych poetów XVI wieku należałoby ponownie wydać dzieła polskie Klonowicza, Miaskowskiego i Pudłowskiego. Wydania dawniejsze tych poetów są całkowicie wyczerpane albo niepełne. Z autorów zaś, których dotąd wznawiać nie uważano za stosowne, całkowitego wydania domaga się Jakub Lubelezyk, pierwszy w Polsce twórca wierszowanej parafrazy *Psalterza*. Specjalny problem stanowi twórczość Grochowskiego. Nie sędzę, ażeby zasługiwała na całkowite wznowienie. Toteż wystarczyłoby przedrukować zbiorowe wydanie z roku 1609, a sporo unikatów i rzadszych jego druków utrwalić za pomocą mikrofilmu.

Z poetów wczesnobarokowych na pełne wydanie zasługują obaj Zbylitowscy, a na udostępnienie w wyborze wielu innych. Tak więc należy powtórzyć wydanie poematów J. A. Kmity, dokonane przez Adalberga (w Bibliotece Pisarzy Polskich nr 33, z r. 1897, wyczerpane), i uzupełnić je przedrukiem *Lowu Dyjany* (1588) i *Feniksa* (1609). Przekład *Bukolik* (1588) i inne pisma Kmity, o ile są znane tylko jako unikaty, należy sfotografować. Podobnie zasługują na przedruk Jana Rybińskiego *Gęśli różnorymym księga* (1593) i *Wiosna* (1599); pozostałe jego pisma, polskie i łacińskie, znane przeważnie w jednym egzemplarzu, należy sfotografować. Przynajmniej w wyborze trzeba udostępnić najlepsze utwory Stanisława Witkowskiego, a resztę dochowanych sfotografować. Adama Władysławiusza niektóre utwory przedrukowali: Badecki (*Liryka mieszczańska*) i Czubek (*Pisma rokoszu Zebrz.*); jako próbka jego pisarstwa mogłoby to na razie wystarczyć, ale ze

względu na wielką rzadkość niemal wszystkich jego pism należałoby je sfotografować. Wreszcie z pisarzy działających na przełomie obu stuleci trzeba by zebrać i wydać dorobek Jana Szczęsnego Herburta.

Z poetów, których twórczość przypada na pierwszą i początek drugiej połowy XVII wieku, przedrukować należy dzieła następujące:

*Gofred Tassa* w przekładzie Piotra Kochanowskiego (przedruk w Bibliotece Pisarzy Polskich wyczerpany, nie mówiąc już o tym, że przez najlepszego znawcę przedmiotu, R. Pollaka, uznany za jeden z najgorszych; wybór w Bibliotece Narodowej dla badań naukowych nie wystarcza).

Kaspra Twardowskiego *Lekcje Kupidynowe* i *Pochodnia miłości*; pozostałe dzieła sfotografować.

*Dworzanki* S. S. Jagodyńskiego; utwory nie pomieszczone w przedruku Turowskiego zabezpieczyć fotograficznie.

*Metamorfozy* Owidiusza w przekładzie Jakuba Żebrowskiego (wydanie 1636 r. znane tylko w dwóch egzemplarzach, może w trzech, jeśli w Dzikowie nie spłonęło, a przedruk Borowskiego z r. 1821 jest także arcyrzadki).

Samuela Twardowskiego *Dafnis*, *Satyr*, *Władysław IV* i *Wojna domowa*. Sądzę, że jest to pewne minimum, jeśli chodzi o poznanie i udostępnienie dla studentów polonistyki jednego z najlepszych poetów staropolskich. Jak słaba jest znajomość jego utworów nawet wśród wybitnych specjalistów, tego dowodzi fakt, że Korbut, wymieniając dzieła Twardowskiego, milczy o poemacie *Władysław IV*, wymienia natomiast *Szczęśliwą moskiewską wyprawę Władysława IV*, przedrukowaną w *Miscellaneach*, a potem w wydaniu Turowskiego; widocznie utożsamiał te dwa utwory ze sobą. Wspomniany przedruk Turowskiego, zawierający *Przeważną legację* i *Miscellanea selecta*, jest także zupełnie wyczerpany, wobec czego i te dzieła należałoby przedrukować, ale z tym gwałt jest już mniejszy, bo zarówno *Przeważna legacja* jak i *Miscellanea* były kilka razy wydawane. *Nadobna Paskwalina* jest dziś najbardziej dostępnym i znanym utworem Twardowskiego, dzięki edycji Biblioteki Narodowej.

Spuścizna poetycka Wacława Potockiego, dotąd nie wydana lub nie przedrukowana, musi oczywiście doczekać się swego edytora. Ale i to, co zostało wydane, pozostawia wiele do życzenia pod względem dokładności przekazu. Wystarczy wziąć do ręki autograf *Wojny chocimskiej* (Ossolineum), na którym rzekomo zo-

stała oparta edycja Brücknera w Bibliotece Narodowej, aby się przekonać, że wydawca dowolnie poprawiał język poety. Toteż jeśli chodzi o Potockiego, którego bezspornie uważa się za największego poetę XVII wieku, musi się ktoś podjąć opracowania szczegółowego planu wydawniczego jego dorobku. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, co jeszcze nie zostało ogłoszone, co wydano wadliwie, a wreszcie, co należałoby przedrukować: czy wszystko (a więc np. i *Argenidę*), czy tylko rzeczy najrzadsze, którym może grozić zagłada? Krótko mówiąc, jest to sprawa osobnego studium.

Ten sam postulat dotyczy spuścizny Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. Rękopisy jego nie wydanych utworów spłonęły wraz z Biblioteką Krasińskich. Wielki czas, żeby nie dopuścić do zagłady wielu jego dzieł, zachowanych w postaci jednego czy dwóch egzemplarzy. Jeśli już nie ma wyjść zbiorowe wydanie jego dzieł wszystkich (przynajmniej w najbliższym dziesięcioleciu), to należałoby przedrukować *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*, *Adverbia moralia* oraz jego poematy biblijne, choćby w najważniejszych urywkach. Reszta winna być sfotografowana.

Wreszcie pełnego zebrania spuścizny poetyckiej Andrzeja Morsztyna i Zbigniewa Morsztyna wymaga zarówno interes naukowy jak i potrzeba dydaktyczna na poziomie uniwersyteckim. Jeśli chodzi o dorobek Naborowskiego i Karmanowskiego, to chwilowo możemy poprzestać na przekazie *Wirydarza Trembeckiego*.

Poematy Odymalskiego i Chrościńskiego, zwłaszcza te, które (jak *Wizerunek doskonałej świętobliwości*) zagrożone są zagładą skutkiem swej rzadkości, należy sfotografować.

Osobny problem stanowi sprawa zebrania i wydania pieśni religijnych, zarówno katolickich jak i protestanckich. Zbiór Bobowskiego jest od dawna wyczerpany, a prócz tego wymagałby dziś znacznego rozszerzenia i uzupełnienia. Rozszerzyć trzeba przede wszystkim granice czasowe i objąć w jedno pieśni katolickie nie tylko do połowy XVI wieku, jak to uczynił Bobowski, ale z całego stulecia. Osobny tom wypełnią pieśni XVII wieku. Podobnie trzeba postąpić z pieśniami protestanckimi. Wprawdzie najstarsze kancjonały XVI wieku są dziś wielkimi rzadkościami i grozi im z tego względu zagłada, ale sądzę, że dla ocalenia ich bibliograficznego wyglądu należy je raczej sfotografować niż przedrukowywać, ponieważ wiele pieśni w nich się powtarza i są to utwory poetów, których dzieła plan niniejszy umieszcza na liście niezbędnych prze-



druków (Rej, Trzycieski, Lubelczyk). Należałoby więc wydać pieśni protestanckie w dwóch tomach: jeden dla XVI wieku, drugi dla XVII, z opuszczeniem tych utworów, które się ukażą w innych przedrukach. Za podstawę wydania każdej pieśni należy brać tekst najstarszy, z uwzględnieniem późniejszych wariantów. Każdy tom trzeba będzie zaopatrzyć w bibliograficzny opis kancjonałów, na których oparto przedruk pieśni, wraz ze spisem wszystkich pieśni, zawartych w danym kancjonale. W ten sposób zostanie uratowana treść i forma każdego kancjonau jako okazji bibliograficznego, bez kilkakrotnego przedrukowywania pieśni, powtarzających się w każdym z nich.

#### PROZA PUBLICYSTYCZNA I PARENETYCZNA

Niektórzy twórcy dzieł z zakresu prozy publicystycznej i parenetycznej, jak Rej czy Lubomirski, zostali już uwzględnieni w rozdziale poprzednim; tu pomówimy o takich prozaikach, którzy się poezją nie parali.

Otóż, podobnie jak Rej i Kochanowski, domagają się pełnego wydania dzieł wszystkich Modrzewski i Orzechowski. W każdej historii literatury polskiej dużo się o nich mówi, ale to, co się mówi, nie wychodzi poza krąg utartych ogólników, którym każdy nowy historyk nadaje własną formę słowną. Byłbym ciekaw, kto — z wyjątkiem bardzo ciasnego koła specjalistów — wyszedł w swej znajomości Modrzewskiego poza niektóre rozdziały *De republica emendanda* w wersji Bazylika, a w znajomości Orzechowskiego poza powierzchowną lekturę polskich dialogów politycznych, przedrukowanych przez Kota w Bibliotece Pisarzy Polskich? Otóż nawet te najbardziej znane wyjątki z pism obu wielkich publicystów są już dziś całkowicie wyczerpane, a egzemplarze dzieł wydrukowanych w XVI wieku, jeśli nie są unikatami, to występują w znikomej ilości, choć nie brak i takich, które zaginęły całkowicie. Toteż wydanie dzieł wszystkich obu pisarzy otworzy nareszcie możliwość ich naukowego zbadania oraz spopularyzowania przynajmniej w kręgu polonistów, a wreszcie zabezpieczy ich dorobek przed niszczącym działaniem kataklizmów historycznych i upływającego czasu.

Z analogicznym postulatem wystąpiłbym, jeśli chodzi o dzieła Andrzeja Wolana. Jest to jedna z najbardziej zapomnianych postaci w naszej literaturze XVI wieku. Jeżeli Grzegorza z Żarnowca nazywano kalwińskim Skargą, to Wolan mógłby być nazwany kal-

wińskim Orzechowskim. Nie chodzi tu o podobieństwo temperamentu, bo tego nie było, ale o tematyczny zasięg jego publicystyki. Jak Orzechowski, jest Wolan wybitnym publicystą politycznym, mówcą, epistolografem i ruchliwym polemistą religijnym (walczył na dwa fronty: z jezuitami, zwłaszcza ze Skargą, i z arianami, głównie z Socynem i jego zwolennikami). Wydanie wszystkich jego pism byłoby może zbyteczne, ale wskazany byłby przedruk pism politycznych (niejednokrotnie unikatów) i zabezpieczenie wszystkich pozostałych dzieł za pomocą fotografii.

Upomniałbym się również o przedruk dzieła Wawrzyńca Goślickiego *De optimo senatore* (Wenecja 1568), zważywszy na recepcję tej książki w Europie, oraz o sfotografowanie dwóch pism innych: *Mowa duchowieństwa koronnego na sejmie warszawskim* (1585 — unikat w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego) i *Postulata Ordinis Ecclesiastici* (1585 — dwa egzemplarze u Branickich i u Czartoryskich). Przedrukować też należy oba pisemka Stanisława Łaskiego: *Spraw i postępów rycerskich... opisanie* (1599 — unikat u Czartoryskich) oraz *Napomnienie polskie ku zgodzie* (1545 — przedrukowane przez Wierzbowskiego, ale zupełnie wyczerpane). Przydałoby się też wznowienie pism politycznych Solikowskiego, przynajmniej tych, których w bieżącym studium jeszcze nie przedrukowywano. Pism drukowanych Jakuba Górskiego można by na razie nie wznowiać, ale pozostającą w rękopisie u Czartoryskich *Paraenesis* wydać by należało. Lorchiusza *O wychowaniu i o ćwiczeniu każdego przełożonego* w przekładzie Stanisława Koszutkiego trzeba by wznowić nie tyle ze względu na rzadkość (Estreicher wymienia 4 egz. w Polsce, piąty w Wiedniu), ile jako jeden ze wzorów Rejowego *Zwierciadła*. A skoro mowa o przekładach, to uważałbym za właściwe przedrukowanie trzech dzieł Erazma z Rotterdamu w wersji polskiej: *Rycerstwo chrześcijańskie* (1558 — przekład Wojciecha Nowomiejskiego, egz. u Czart.), *Księgi ktore zową Język* (1542 — Czart.), wreszcie *Modlitwa Pańska* (1533 — przekład Hieronima Spieczyńskiego, egz. w Bibl. Jag.).

#### PROZA POLEMICZNO-RELIGIJNA

Niniejszy rozdział ujmę w formę listy dzieł, które należałoby przedrukować lub sfotografować; odpowiednie uzasadnienie umieszczam po tytule.

1. Luteranie, kalwiniści, bracia czescy:
- Jan Seklucjan, *Wyznanie wiary chrześcijańskiej* (unikat w Gdańsku; przedrukować).
- *Dzień sądny* (unikat u Czart.; sfotografować).
  - *Modlitwy nabożne*, 1559 (unikat u Czart.; sfotografować).
  - *Postylla domowa polska*, 1556 (egz. w Kórniku; egzemplarz Bibl. Uniw. we Wrocławiu należy uważać za zaginony; sfotografować unikat kórnicki).
  - *Ewangelia św. wedle Mateusza*, 1551 (unikat w Bibl. Uniw. Warsz.; jak wyżej).
  - *Testament nowy zupełny*, 1553 (jeśli ocalał egz. Bibl. Zamoyskich; sfotografować).
- Bernard Wojewódka, *Algorytm*, 1553 (unikat w Bibl. Jag.; sfotogr.; wymieniam go, choć to nie druk reformacyjny, ażeby do Wojewódki więcej nie wracać; wszystkie pozostałe jego druki chyba już nie istnieją — splonęły u Krasieńskich, może ocalał u Zamoyskich przekład *Psalmu 50*).
- Hieronim Malecki, *Postylla domowa* (przekład z Lutry, 1574; 2 egz. u Czart. i w Bibl. Jag.; sfotografować).
- *Ustawa abo porządek kościelny*, 1559 (3 egz.: Czart., Kórnik, Ossol.; jak wyżej).
- Ostafi Trepka, *Catechismus... przez Jana Brenciusza*, 1556 (3, może 4 egz.; należałoby przedrukować choćby ze względu na piękną polszczyznę; jeśli nie, to sfotografować, podobnie jak wszystkie inne druki Trepki, a więc: obydwie *Postylle* z Arsa-cjusza i Corvina, *Książki o tym, skąd wzięło początek słowo Boże*, 1557 — egz. w Bibl. Uniw. Warsz.).
- Erazm Gliczner, *Agenda szafunku Wieczery Pańskiej*, 1573 (według informacji Korbuta, unikat tego dziełka ma się znajdować w Toruniu; sfotografować).
- Francesco Stancaro, *Canones Reformationis Polonicae*, przekład polski (resztki jedyne go egzemplarza w Bibl. Jag. opisał K. Piekarski w *Reform. w Pol.*, t. III, s. 144-145; sfotografować).
- Stanisław Lutomirski, *Confessio*, 1556 (unikat u Czart.; przedrukować).
- Jakub Niemojewski, *O jedności bożej nierozdzielnej*, 1566 (2 egz.: u Czart. i w Ossol.; przedrukować jako jedno z ogniw polemiki kalwińskiej z arianami; pozostałe dzieła Jakuba Niemojewskiego, znane tylko w jednym lub dwu egzemplarzach, sfotografować).

- Stanisław Sudrowski, *Wykład na modlitwę Pańską* (1 egz. w Ossol., drugi wątpliwy w Bibl. Uniw. Warsz.; sfotografować).
- Andrzej Chrzastowski, *Obrona pewności dusznego zbawienia*, 1585 (unikat u Czart.; przedrukować; pozostałe dzieła, będące również unikatami, sfotografować).
- *Obrona dyjalogu*, 1619 (Estreicher nie zna tego dzieła; odkrył je i sygnalizował istnienie unikatu w bibliotece berlińskiej, zapewne uniwersyteckiej, Brückner w notatce *Polskie indeksy książek zakazanych*, Pamiętnik Literacki, 1903, s. 66; ze względu na wartość źródłową, przedrukować).
- Grzegorz z Żarnowca, *Clypeus albo tarcz duchowa*, 1598 (unikat u Czart.; przedrukować).
- *Apokatastasis*, 1598 (jak wyżej; unikat łacińskiej wersji tego dziełka spłonął u Krasińskich).
- *Antidotum*, 1582, i *Apomaris*, 1600 (unikaty obu pisemek u Czart.; przedrukować; pierwsze wydanie *Postylli*, 1580—1583, znane tylko w 2 egz.: u Bran. i w Dzikowie, oraz *Obronę Postylle Ewangelickiej*, znaną w 2 egz. pierwszego wydania i w 2 egz. drugiego wyd., sfotografować).
- Stanisław Sarnicki, *O uznaniu Pana Boga wszechmogącego*, 1564 (unikat u Czart.).
- *Colloquium Piotrkowskie*, 1566 (unikat u Czart.; egz. u Kras. spłonął).
- *Collatio*, 1565 (unikat w Sächsische Landesbibliothek w Dreźnie; wszystkie trzy dziełka Sarnickiego są niezmiernie ważne dla historii pierwszych lat naszego antytrynitaryzmu, toteż należałoby je przedrukować).
- Paweł Gilowski, *Odprawa* (unikat w Bibl. Jag.) i *Traktat* (unikat u Czart.; oba dziełka sfotografować).
- Symeon Turnowski, *O faryzeuszach*, 1582 (unikat w Toruniu).
- *Poznaczenie krótkie*, 1585 (unikat w Kórniku; oba dziełka sfotografować).
2. Antytrynitarze:
- Francesco Lismanino, *Brevis explicatio*, 1565 (unikat w Bibl. Uniw. Warsz.).
- *Exemplum Litterarum Eccl. Tugurinae*, 1559 (unikat u Zamoy-skich, z własnoręczną dedykacją autora Grzegorzowi Pawłowi i marginesowymi uwagami atramentem tegoż Grzegorza; oba dziełka sfotografować).
- Bernardino Ochino, *Tragedia o Mszej*, 1560 (unikat u Czart.; przekład zapewne O. Trepki; przekład drugiej tragedii Ochina

- O zwierzchności papieskiej* tegoż Trepki spłonął u Krasińskich; przedrukować).
- Piotr z Goniądza, *Doctrina pura et clara*, 1570 (unikat w Bibl. Nat., Paryż).
- *O Trzech*, 1570 (unikat u Czart.).
  - *O Synu Bożym*, 1570 (unikat u Czart.).
  - *O ponurzeniu*, 1570 (2 egz.: u Czart. i w Kórniku; wszystkie te dziełka należy przedrukować, jako należące do najważniejszych publikacji ariańskich; egzemplarz dzieła łacińskiego w Paryżu na razie sfotografować, gdyż o pożyczeniu go do Polski, dla sporządzenia odpisu, nie ma co marzyć).
- Paweł Grzegorz, *O różnicach terażniejszych*, 1564 (unikat w Kórniku).
- *Rozdział Starego Testamentu od Nowego*, 1568 (unikat u Czart.).
  - *O prawdziwej śmierci*, 1568 (jak wyżej).
  - *Wykład na pierwszą kapitulę Jana*, 1568 (unikat u Czart.; wszystkie powyższe dziełka należy przedrukować, pozostałe — pełny ich wykaz przynosi moja monografia o tym pisarzu — zachowane po jednym egzemplarzu u Czart., w Kórniku i w Sächsische Landesbibliothek w Dreźnie, sfotografować).
- Tomasz Falconius, *Sprawy i słowa Jezusa Krystusa*, 1566 (2 egz.: u Czart. i w Ossol.).
- *Wtore księgi Łukasza św.*, 1566 (jak wyżej, oba dzieła sfotografować).
- Marcin Krowicki, *Obrona nauki prawdziwej*, 1560 (2 egz.: w Bibl. Jag. i w Bibl. Uniw. Warsz.; sfotografować).
- *Obraz a kontrefekt własny Antykrystow*, 1561 (unikat w Kórniku; sfotografować).
- Stanisław Farnowski, *O znajomości i wyznaniu Boga*, 1573 (unikat w Ossol.; przedrukować).
- Stanisław Wiśniowski, *Okazanie sfalszowania*, 1572 (unikat w Ossol.).
- *Rozmowa o prawdziwej znajomości*, 1575 (unikat u Czart.; oba dzieła sfotografować).
- Jan Niemojewski, *Obrona*, 1583 (2 egz.: u Czart. i w Ossol.; przedrukować).
- *Okazanie*, 1583 (2 egz.: tamże; sfotografować).
- Marcin Czechowic, *Rozmowy christiańskie*, 1575 (2, może 3 egz.: Czart., Ossol., Dzików; jedno z najważniejszych dzieł dla rozwoju myśli ariańskiej przed Socynem; przedrukować; pozostałe dzieła Czechowica, zachowane przeważnie w jednym, czasem w dwóch egzemplarzach, sfotografować).

Szymon Budny, *O przedniejszych wiary... artykułach*, 1576 (unikat u Czart.; przedrukować).

— *Nowy Testament*, 1574 (unikat w Kórniku; sfotografować).

Aleksander Vitrelinus, *Judicium Eccl. Polon. de causa Fr. Davidis*, 1579 (unikat w Koloszwarcze, Bibl. Kol. Unit.; na razie sfotografować).

— *In Evang. sec. Joan. Meditatio*, 1586 (unikat w Bibl. Uniw. Warsz.; sfotografować).

Hieronim Moskorzewski, *Katechizm zboru...*, Raków 1619 (unikat u Czart.; przedrukować).

Stanisław Lubieniecki, *Polonia moriens*, 1665 (2 egz.: u Czart. i Przeździeckich, jeśli ten egzemplarz ocalał; sfotografować).

— *Morientis Poloniae servandae ratio* (unikat u Czart.; jak wyżej).

— *Strena lugubris*, 1670 (unikat w Dzikowie; jak wyżej).

### 3. Polemika o unię:

Christophor Philaleth (zapewne Marcin Broniewski), *Apokrizis*, 1597 (unikat u Czart.; przedrukować).

Melecjusz Smotrycki, *Threnos, to jest lament*, 1610 (3 egz.: Bibl. Jag., Dzików, Ossol.; przedrukować).

— *Elenchus pism uszczypliwych*, 1622 (unikat w Ossol.; sfotografować).

Hipacy Pociiej, *Antirrhesis*, 1600 (przedrukować).

### 4. Katolicy:

Stanisław Hosius, *Księgi o jasnym a szczyrym słowie bożym*, 1562 (jest to przekład dziełka *De expresso Dei verbo*, 1558, w oryginalnie wielokrotnie wydawanego; ze względu na doniosłość źródłową i doskonały język, przedrukować).

Kaspar Wilkowski, *Przyczyny nawrócenia*, 1583 (zachowane w wielu egzemplarzach, ale niezmiernie ważne dla charakterystyki środowiska ariańskiego oraz pojęć i obyczajów epoki; dlatego też bezwzględnie warte przedruku).

Piotr Skarga, *Dziesięć wywodów Campianusa*, 1584 (unikat u Czart.; dziełko Campianusa cieszyło się w obozie katolickim dużą powagą, skoro niezależnie od siebie tłumaczyli je: Wilkowski i Skarga; przekład Wilkowskiego zachował się w 3 egz.: Akad., Czart., Ossol., Skargi zaś w dwóch, z których jeden spłonął u Krasińskich; ze względu na znaczenie osoby tłumacza w dziejach naszej literatury, przedrukować, ewentualnie sfotografować).

## DZIEŁA RÓŻNE

W niniejszym rozdziale chciałbym podać kilka dzieł, których przedruk lub sfotografowanie uważam za słuszne z różnych względów, częściowo językowych, częściowo historycznokulturalnych. Tu umieściłbym na pierwszym miejscu *Psalterz abo kościelne śpiewanie króla Dawida*, Kraków 1532 (Wietor). Jest to pierwszy drukowany psalterz polski, oparty na przekładzie średniowiecznym, wyprzedzający więc wszystkie przekłady *Psalterza* z XVI wieku. Estreicher zna tylko egzemplarz Biblioteki Jagiellońskiej, należy więc uważać to dziełko za unikat. Sądzę, że zasługuje na przedruk.

Pierwszy przekład *Psalterza*, dokonany w XVI wieku przez Walentego Wróbla, dochował się w 3 egzemplarzach (Bibl. Jag., Kórn., Ossol.) edycji z r. 1539. I to dziełko winno być przedrukowane. Podobnie Hieronima z Wielunia *Ecclesiastes*, Kraków 1522, znany był tylko w jednym egzemplarzu Biblioteki Miejskiej we Wrocławiu (brak go w dzisiejszej Bibl. Uniw. we Wrocławiu).

Ze względów językowych zasługiwałoby na przedruk opracowanie sentencji z Terencjusza przez Walentego z Kęt, *Ex Terentii comediis ... colloquiorum formulae*, Kraków 1545 (unikat w Bibl. Jag.).

Tu zaliczyłbym również dwa dzieła Bielskiego, a mianowicie *Żywoty filozofów*, 1535, oraz *Sprawa rycerska*, 1569. Wreszcie Stanisława Murzynowskiego *Historia żalosa o Franciszku Spierze*, 1551, interesująca z wielu względów, jako *sui generis* „powieść współczesna” XVI wieku, posługująca się opisem stanów psychologicznych, i charakterystyczny wyraz pojęć epoki; bezwzględnie zasługuje na przedruk.

## WYBORY ŹRÓDEŁ

W dotychczasowych rozdziałach wyliczałem dzieła, które należałoby przedrukować lub zabezpieczyć przed zagładą za pomocą fotografii. Punktem wyjścia wszystkich propozycji był wyłącznie interes naukowy. Tutaj chciałbym wystąpić z projektem opracowania kilku wyborów, które miałyby duże znaczenie dla dydaktyki uniwersyteckiej w zakresie historii literatury polskiej. Jak dotąd, posiadaliśmy tylko jedno tego rodzaju dzieło, opracowane przez I. Chrzanowskiego i S. Kota, *Humanizm i reformacja w Polsce* (1927). Dzieło to jest oczywiście wyczerpane i może byłoby rzeczą pożyteczną jego wznowienie, ale gdyby nawet zostało ponownie

wydane, nie zastąpiłyby tych opracowań, które chciałbym tu zaproponować. Chodzi mi bowiem o rzeczy następujące:

Wybór listów łacińskich i polskich z XVI wieku, poprzedzony wyborem humanistycznych traktatów epistolograficznych. Traktaty te nie muszą być konieczne dziełami pisarzy polskich. Chodzi o wzory sztuki epistolograficznej, które mogliśmy czerpać od obcych. Tak więc nie zawahałbym się umieścić traktatu Erazma *De conscribendis epistolis*, nie ulega bowiem wątpliwości, że wykształceni autorowie listów u nas musieli brać pod uwagę to, co o tym przedmiocie pisał Erazm.

Analogicznie pomyślany wybór mów łacińskich i polskich z XVI i XVII w., również poprzedzony wyborem urywków z zakresu teorii retoryki. W ostatnich latach dokonano u nas przedruku retoryki Kallimacha (Biblioteka Meandra), co stanowiłoby pożyteczne uzupełnienie wspomnianego wyboru urywków teoretycznych. Nie zawahałbym się np. pomieścić pewnych fragmentów polemiki między Herbestem i Jakubem Górskim, która to polemika, choć ze stanowiska dzisiejszego może się wydawać błaha, na pewno nie wydawała się błaha ludziom XVI wieku, którzy walczyli o opanowanie kunsztu prozaicznego pisarzy starożytnych. Historia retoryki w Polsce jest dziedziną straszliwie u nas zaniedbaną, toteż proponowany tu wybór mów i urywków teoretycznych odegrałby może rolę podniety do rozpoczęcia badań w tej dziedzinie.

Trzecim wyborem byłby wybór przekładów *Biblii*, dokonanych w XVI stuleciu. Niektóre z tych przekładów (zwłaszcza ariańskie) są już dziś wielkimi rzadkościami i winny być sfotografowane. Ale tu chodzi mi o co innego. Różne tłumaczenia *Biblii* (Seklucjana *recte* Murzynowskiego, Leopolicy, brzeska, Budnego, Czechowica, Wujka i in.) różnią się od siebie nie tylko odmienną interpretacją miejsc mających znaczenie dla pojęć dogmatycznych, ale również coraz większą doskonałością językowego wyrazu. W ten sposób stanowią one ogniwa rozwoju językowego, ukazanego na różnych sformułowaniach tej samej zawartości treściowej. Otóż proponowany tu wybór polegałby na zestawieniu ze sobą pewnej ilości rozdziałów *Biblii*, podanych coraz to w innym przekładzie. Wybór rozdziałów musiałby być tak dokonany, żeby zilustrować różne interpretacje miejsc spornych, jak również ewolucję językowego wyrazu na przykładzie rozdziałów, których interpretacja była u wszystkich tłumaczy jednakowa. Z przekładów XVII stulecia należałoby



jeszcze uwzględnić *Biblię* gdańską. Taki wybór byłby doskonałym materiałem do ćwiczeń językoznawczych i stylistycznych.

Tą samą metodą winien być skomponowany wybór postylli polskich z XVI wieku. Tym razem należałoby dać równoległe opracowania tego samego tekstu ewangelicznego przez różnych postyllografów. Przy takiej metodzie wyboru wyszłyby na jaw zarówno charakterystyczne dla epoki cechy wymowy religijnej, jak i różnice ujęcia tematu, zależnie od stanowiska wyznaniowego, jakie dany autor zajmuje. Antologia postyllografii stanowiłaby naturalne dopełnienie wyboru mów łacińskich i polskich, jako dokumentów artyzmu retoryki świeckiej.

Wreszcie dwie antologie twórczości literackiej XVII wieku, a mianowicie: wybór powieści wierszowanych (tu weszłyby m. in. *Antypasty małżeńskie* Hieronima Morsztyna) oraz wybór dialogów szkolnych. Zwłaszcza ta ostania antologia miałaby duże znaczenie dydaktyczne, bo o dialogach szkolnych każdy historyk literatury coś tam mówi, ale teksty ich, spoczywające w rękopisach różnych bibliotek, są badaczom i studentom literatury przeważnie nie znane.

#### UWAGI KOŃCOWE

Na zakończenie dwie uwagi, dotyczące metody wydawniczej. Sprawa podania tekstu jest uregulowana przez zasady wydawania tekstów, opracowane przez PAU, natomiast sposób ujęcia objaśnień i wkomponowania ich w układ graficzny książki może być przedmiotem dyskusji. Otóż nie jestem zwolennikiem słowniczków, umieszczanych na końcu książki, i nie sądzę, żeby objaśnienia mogły się ograniczyć tylko do podania sensu słów rzadziej używanych. Komentarz winien obejmować zarówno sprawy językowe jak i merytoryczne, winien podawać wyjaśnienie zawartych w tekście aluzji do zdarzeń i faktów literackich, których czytelnik może nie zrozumieć bez specjalnych studiów i poszukiwań. A jeśli ujmijemy komentarz w proponowany tu sposób, to należy go umieścić jak najbliżej tekstu, czyli u dołu stronicy, do której się odnosi. Będzie to ze stanowiska estetyki książki mniej ładnie, ale dla czytelnika o wiele pożyteczniej.

Druga sprawa to wyposażenie tekstów łacińskich w polski przekład. Tu byłby najlepszy taki układ graficzny, jaki widzimy we francuskich wydaniach klasyków greckich i rzymskich, dokonywanych przez Association Guillaume Budé, to znaczy: na wszystkich

stronach parzystych (strona *verso* każdej kartki) tekst łaciński, a na stronie nieparzystej (strona *recto* kartki następnej) — odpowiadający mu przekład polski. Chodzi oczywiście o poprawny przekład filologiczny, nie o artystyczną parafrazę, zarówno przy tekstach prozaicznych jak i poetyckich. Podniesie to koszty wydawnictwa, ale sprawi, że treść dzieł naszych pisarzy, którzy używali języka łacińskiego, nareszcie dotrze do świadomości ludzi studiujących polonistykę.

*Konrad Górski*

Wydawnictwo druków staropolskich IBL zakreśla plan na najbliższe dziesięciolecie. Chce ono dostarczyć tekstu, który mógłby być punktem wyjścia dla badań naukowych zarówno historyka literatury jak językoznawcy. Toteż przyjmuje jako zasadę podawania tekstu fototypię z koniecznością wersji transliterowanej i transkrybowanej dla tekstów średniowiecznych i późniejszych rękopiśmiennych wraz z możliwością odstępstwa od fototypii w szczególnych, umotywowanych wypadkach. Stopień historycznoliterackiej wagi zabytku, ilość zachowanych egzemplarzy druku stanowią tu argumenty za fototypią lub przeciw niej.

Tekst uzyskuje oprawę edytorską w postaci wstępu filologicznego, aparatu krytycznego, komentarza i pełnego indeksu wyrazów. By zagwarantować współpracę kompetencji językoznawczych i historycznoliterackich, przyjmuje się zasadę opracowań dwuautorskich (historyk literatury i językoznawca).

Teksty łacińskie podaje się zawsze z przekładem.

Dotychczasowe dyskusje ustaliły projekt podserii mieszczących się w ramach serii staropolskiej IBL. Publikujemy go poniżej, prosząc zainteresowanych o dalsze uwagi i korektury.

Podserię I, zaprojektowaną przez Stefana Wierczyńskiego, stanowi

BIBLIOTEKA ZABYTEKÓW POLSKIEGO PIŚMIENICTWA  
ŚREDNIOWIECZNEGO — CORPUS ANTIQUISSIMORUM  
SCRIPTORUM POLONIAE POLONICORUM

Ma to być wydawnictwo dokumentacyjne, krytyczne, obejmujące ogół polskich tekstów średniowiecznych.

## SZKIC PLANU WYDAWNICZEGO

Sposób wydawania: Fototypia. Transliteracja. Transkrypcja.

Gdzie tylko możliwe, dajemy teksty we wszystkich trzech wersjach edytorskich: transliteracja i transkrypcja obok siebie, fototypia osobno (w formie albumu), aby można było wszystkie wersje ze sobą zestawiać i porównywać. Jeżeli rękopis-oryginał nie zachował się (np. w przypadku *Rozmowy mistrza Polikarpa*), dajemy tylko transliterację i transkrypcję, opierając się na najlepszych dotychczasowych wydaniach krytycznych.

Dla całości przewiduje się jednolitość planu wydawniczego oraz jednolitość metody wydawniczej.

Teksty mają być wydane krytycznie, zaopatrzone wstępem, aparatem naukowym (w notach), bibliografią i słownikiem-indekssem.

## UKŁAD, ZAWARTOŚĆ I TREŚĆ WYDAWNICTWA

Przewiduje się podział materiału na dwa główne działy: Poezja i Proza z podziałem wewnętrznym na dwie grupy: utwory religijne i świeckie.

Schemat układu: Dział I. Poezja: a) religijna, b) świecka. Dział II. Proza: a) religijna, b) świecka.

Zawartość i treść (podaje się na razie przede wszystkim typy utworów wchodzących w poszczególne grupy; obok nich wymienione są najważniejsze utwory jednostkowe; konspekt zupełnie szczegółowy opracuje się później):

## Dział I. Poezja.

## A) Poezja religijna.

Tom 1 — 2. Poezja religijna: *Bogurodzica* w różnych wersjach średniowiecznych; inne pieśni, tutaj też *Żoltarz Jezusów: Jezusa Judasz sprzedał...* Legendy wierszowane.

Materiał ten można by rozdzielić na dwa tomy: w jednym dać legendy wierszowane (św. Aleksy; św. Dorota z tekstami czeskimi i ewent. łacińskimi); drugi tom zawierałby pieśni (*Bogurodzicę* i inne). Najprędzej mógłby być gotów tom obejmujący legendy wierszowane: św. Aleksego i św. Dorotę. Klisze mam gotowe, transliterację i transkrypcję również. Legenda o Aleksym jest wątkiem międzynarodowym, opracowanym w licznych literaturach, występującym także obficie w literaturach słowiańskich, zwłaszcza rosyjskiej. Dlatego

warto ją wydać osobno z odpowiednim aparatem. Tym tomem, obejmującym legendy wierszowane, można by zacząć wydawnictwo. Tom następny (drugi) objąłby średniowieczne pieśni religijne. \_

#### B) Poezja świecka.

Tom 3. objąłby zbiór poezji świeckiej; weszłyby tu więc utwory następujące: *Wiersz Słoty o zachowaniu się przy stole. Pieśń o Tęczynskim*. Gałki z Dobczyzna *Pieśń o Wiklefie. Satyra na leniwych chłopów. Rozmowa mistrza Polikarpa* oraz *Skarga umierającego* (w obu wersjach: płockiej i wrocławskiej). *Pieśni Sandomierzanina*. Liryka miłosna (Erotyki drobne. Listy miłosne. *Cantilena inhonesta...*). Humorystyka wierszowana. Wiersze dydaktyczne i mnemotechniczne (Czytajany. Wierszowany alfabet Parkosza).

Tom ten mam już dobrze zaawansowany; klisze cynkowe przeważnie zrobione; transkrypcja gotowa. Mógłbym ten zbiór wydać na podstawie porozumienia IBL z TNW, które pracę tę subwencjonowało.

#### Dział II. Proza.

##### A) Proza religijna.

Tom 4. Kazania: świętokrzyskie, gnieźnieńskie, Paterka, augustiańskie, na Wszystkich Świętych, i dodatki do kazań; fragment Glogera: urywek kazania o małżeństwie; wykład na ewangelie — postylla dla córki Zygmunta Starego.

Wobec tego, że *Kazania świętokrzyskie*, wydane krytycznie przez Łosia i Semkowicza, są jeszcze do nabycia w PAU, a nowa edycja *Kazań gnieźnieńskich* jest w druku w Poznaniu (w Pozn. Tow. Przyj. Nauk), sprawa wydania tego tomu nie jest najpilniejsza i realizację jego można przesunąć na czas późniejszy.

Tom 5. *Psalterz floriański* (wraz z tzw. *Kartą Świdzińskiego: Psalm 50*).

Wydanie należy odłożyć do czasu powrotu rękopisu z Kanady.

Tom 6. *Psalterz puławski*.

Wydanie może dojść do skutku, bo oryginał zachował się i jest do dyspozycji (w Krakowie u Czartoryskich).

Tom 7. *Psalterz (Żoltarz) Walentego Wróbla* (z rękopisu kórnickiego 1528) wraz z przeróbką Glabera, Kraków 1539.

*Psalterz Glabera* (druk z r. 1539) wciągamy do wydania ze względów naukowych, tekstologicznych; oba teksty, rękopiśmienny

i drukowany, trzeba wydać razem, obok siebie. Wydanie może być wykonane.

Tom 8. *Biblia szarospatacka.*

Wydanie może być przygotowane na podstawie podobizny opublikowanej przez Bernackiego.

Tom 9. Inne teksty biblijne: fragmenty *Starego i Nowego Testamentu*. Ewangeliarze.

Tom 10. Modlitwy i modlitewniki: Modlitwy codzienne i inne. Kanon mszy. *Modlitwy Wacława. Wigilie za umarłe ludzkie. Modlitewnik Nawojki. Modlitewnik Konstancji. Modlitewnik krakowski. Modlitewniki Ptaszyckiego...*

Tom 11. Legendy i żywoty świętych: *Żywot św. Błażeja. Żywot Eufraksji. Żywot Amandusa.*

Apokryfy:

Tom 12. *Rozmyślanie przemyskie.*

Wydanie w toku w Towarzystwie Naukowym Warszawskim. Klisze wykonane. Wydawca-redaktor: S. Wierczyński.

Tom 13. Inne teksty apokryficzne, wiążące się z *Rozmyślaniami przemyskim*: szczegóły o życiu Najśw. Panny Marii, św. Anny i Joachima, wyd. przez Maciejewskiego; dwa opowiadania o N. M. P. odnalezione przez Łopacińskiego z pocz. w. XVI... *Wyrok Piłata. List Lentulusa. List ręką Boga pisany.*

Tom 14. *Kodeks Wawrzyńca z Łaska z r. 1544: Sprawa chędogo o Mece Pana Chrystusowej oraz Ewangelia Nikodema* — wydane w r. 1933 przez S. Wierczyńskiego w Pozn. Tow. Przyj. Nauk.

Wydanie III części kodeksu, tj. *Historia trzech Królów*, jest obecnie w toku opracowania, zaplanowane przez Pozn. Tow. Przyjaciół Nauk. Sprawa reedycji jest rzeczą dalszej przyszłości.

Tom 15. Proza religijno - dydaktyczna: Katechizmy. Reguły zakonne. *Fragment Łopacińskiego. Z księgi nauk moralnych. Rewelacje św. Brygidy. Przewodnik do spowiedzi dla królowy Jadwigi. Nauki duchowne dla Zofii Odrowążówny...*

B) Proza świecka.

Powieści:

Tom 16. *Powieść o Aleksandrze Wielkim* (spisana ręką Leonarda z Buńczy, 1510).

- Tom 17. *Historia o Judith i Historia o dwu sztarcoch, ktorí poządali Zuzanny* (z początku w. XVI, w rękopisie Pol. Akad. Umiej.).
- Tom 18 — 19. Zabytki prawne: Roty przysięg sądowych. Akty: wyroki, mandaty, przywileje, listy zastawne, ustawy cechowe. *Ortyle magdeburskie*. Statuty (Świętosława i Macieja z Rożana; Wiślicki Działyńskich, Dzikowski Tarnowskich, Stradomski i in.).

W skład redakcji tego tomu powinni wejść jako specjaliści: lingwista, prawnik i historyk literatury.

- Tom 20. *Pamiętniki Janczara* albo *Kronika turecka* Konstantego z Ostrowicy.
- Tom 21. Pisma polityczne i okolicznościowe (*Rady Kallimachowe. Testament o skarbie zakopanym*).
- Tom 22. Listy (Polski *codex epistolaris*): Listy miłosne. Listy śląskie. List Zygmunta I; list Izabeli, córki Zyg. I do Hożjusza; list studenta; list rzeźników śląskich do krakowskich; list Olbrachta Gastolda; list Piotra, wojewody wołoskiego; listy z polskiej korespondencji urzędowej z czasów Zyg. I; list Kapituły poznańskiej z r. 1549.
- Tom 23. Pisma przyrodnicze, lekarskie, gospodarcze, specjalne. *Lekarstwo o osobliwych niemocach* (rkps Bibl. Jag., 5151).
- Przewidywana współpraca specjalisty-przyrodnika.
- Tom 24. Rzeczy ulotne (Przysłowia. Aforyzmy. Notatki).

*Stefan Wierczyński*

Podserię II stanowi twórczość pisarzy o największej wadze dla XVI i XVII wieku, których dzieła wszystkie są przeznaczone do wydania: Biernat z Lublina, Stanisław Kleryka, Marcin Bielski, Mikołaj Rej, Stanisław Orzechowski, Andrzej Trzycieski, Erazm Otwinowski, Mikołaj Sęp-Szarzyński, Sebastian Fabian Klonowic, Andrzej Zbylitowski, Piotr Zbylitowski, Jan Szczęsny Herbut, Szymon Szymonowic, Piotr Kochanowski, Szymon Zimorowic, Bartłomiej Zimorowic, Jan Jurkowski, Samuel Twardowski, Wacław Potocki, Krzysztof Opaliński, Łukasz Opaliński, Andrzej Morsztyn, Zbigniew Morsztyn.

Podseria III to wybrane utwory następujących pisarzy: Jan z Koszyczek; Miechowita-Glaber, *De duabus Sarmatiis...*;

Łukasz Górnicki, *Droga do zupełnej wolności...*, *Rozmowa Polaka z Włochem*; Jan Januszowski; Melchior Pudłowski; Mikołaj Kochanowski; Andrzej Kochanowski; Jan Rybiński; Maciej Rybiński; Sebastian Grabowiecki; Stanisław Grochowski; Kasper Miaskowski; Stanisław Serafin Jagodyński; Stanisław Herakliusz Lubomirski; Andrzej Maksymilian Fredro; Krzysztof Niemirycz.

Podserię IV stanowią antologie i zbiory zupełne: Pieśń religijna XVI wieku (zbiór pełny). Wybór listów łacińskich i polskich. Wybór mów łacińskich i polskich. Dialogi szkolne. Pamiętniki (wybór). Diariusze podróży (wybór). Powieści (wybór). Poematy epickie (wybór).

Podseria V to druki reformacyjne, tak jak je przedstawia projekt K. Górskiego.

Podseria VI: poetyki i materiały do historii sporów literackich. Rozpoczynają wydawnictwo materiały sporu Herbesta-Górskiego oraz poetyka Sarbiewskiego.

Podserię VII, poświęconą przekładom prozy, rozpoczynają przekłady Erazma z Rotterdamu.